

Na hetmana Jana (o Zamoyu)

Szlachetny Janie,
Nikt cię nie złamie,
Jako pracujesz,
Aż kraj zbudujesz.
Tam Polak prawie
Widzi na jawie
I rzecz mu znana,
Że nic nad Jana
Ani lepszego,
Ani droższego;
Bo dobre mienie,
Perły, kamienie,
Także wiek młody
I dar urody,
Miejsca wysokie,
Władze szerokie. Dobre są, ale —
Gdy Polska w cale
Gdzie nie masz siły,
I świat niemiły.
Hetmanie drogi,
Zamoy ubogi
Oddany tobie
Ulubuj sobie!